

**UCHWAŁA NR XLV/273/2014  
RADY GMINY NOWY KORCZYN**

z dnia 7 marca 2014 r.

**w sprawie przyjęcia Stanowiska dotyczącego budowy tuczarni trzody chlewnej oraz elektrociepłowni na biogaz w miejscowości Piasek Wielki**

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 1 i art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym /Dz.U z 2013r. poz. 594 ze zm./ Rada Gminy uchwala, co następuje :

**§ 1.** Sprzeciwiając się budowie tuczarni trzody chlewnej oraz elektrociepłowni na biogaz w miejscowości Piasek Wielki przyjmuje się Stanowisko w tej sprawie, stanowiące załącznik do niniejszej uchwały.

**§ 2.** Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy.

**§ 3.** Uchwała wchodzi w życie z dniem powzięcia.

Przewodnicząca Rady Gminy  
Nowy Korczyn

**Kazimiera Goldyn**

## STANOWISKO RADY GMINY NOWY KORCZYN W SPRAWIE BUDOWY TUCZARNI TRZODY CHLEWNEJ ORAZ ELEKTROCIEPŁOWNI NA BIOGAZ W MIESCOWOŚCI PIASEK WIELKI

Rada Gminy Nowy Korczyn, mając na uwadze protesty mieszkańców Piasku Wielkiego oraz okolicznych miejscowości, wyraża swój sprzeciw dotyczący zamiaru budowy tuczarni trzody chlewnej oraz elektrociepłowni na biogaz w miejscowości Piasek Wielki. Od kilku lat obserwujemy w Polsce dynamiczny rozwój hodowli zwierząt metodami intensywnego tuczu. W znacznej mierze możemy wiązać ten fakt z pojawieniem się na terenach wiejskich inwestorów dysponujących kapitałem umożliwiającym wdrażanie przemysłowych technologii produkcji. Dzisiaj nikogo już nie dziwią fermy o obsadzie 10 - 20 tys. zwierząt. Brakuje jednak refleksji na temat ich potencjalnego wpływu na stan środowiska naturalnego oraz jakość życia sąsiadujących z nimi mieszkańców. Przemysłowa hodowla zwierząt nie jest obojętna dla jakości i warunków życia ludzi zamieszkujących w bliskim sąsiedztwie takich obiektów. Dzieje się tak głównie za sprawą uciążliwych odorów oraz zanieczyszczeń wód powierzchniowych i gruntowych. Duża koncentracja odchodów zwierzęcych stanowi zagrożenie mikrobiologiczne bakteriami, które mogą przedostawać się do wód lub przemieszczać wraz z powietrzem, co może również powodować występowanie dolegliwości zdrowotnych u ludzi mieszkających w pobliżu.

Inwestorzy zainteresowani powstaniem nowych ferm unikają dyskusji na temat ewentualnych skutków uciążliwego sąsiedztwa. Tymczasem mieszkańcy objęci negatywnym oddziaływaniem przedmiotowych obiektów takim jak np. wyczuwalne okresowo przykre zapachy lub znaczące przekształcenia krajobrazu, muszą się liczyć z realnym spadkiem wartości ich gospodarstw, bo dobra lokalizacja i sąsiedztwo wpływa bezpośrednio na cenę rynkową nieruchomości.

Najczęstszym argumentem zwolenników dużych ferm są nowe miejsca pracy i dodatkowe wpływy do budżetu gminy. Niestety, w wielu przypadkach, dopiero po uruchomieniu produkcji okazuje się, że z kilkudziesięciu obiecanych etatów zostaje w najlepszym wypadku tylko kilka nowych miejsc pracy, bo przemysłowe metody chowu zapewniają minimalizowanie kosztów produkcji między innymi z tytułu mechanizacji hodowli. Stąd też niejednokrotnie – wbrew wcześniejszym deklaracjom – wpływy do budżetu gminy pozostają niewielkie.

Wszystkie wskazane czynniki i okoliczności skutecznie blokują możliwość rozwoju agroturystyki lub rolnictwa ekologicznego, a tymczasem coraz więcej osób opowiada się przeciwko przemysłowej hodowli, wybierając czyste środowisko i produkty dobrej jakości.